

WALENTY KRYCZYŃSKI

Studia leśne na tle nowego modelu szkoły wyższej w Polsce

Лесные факультеты на фоне новой модели высшего учебного заведения

Forest studies on the background of the new model of university in Poland

Permanentny rozwój postępu technicznego i przeobrażenia społeczno-gospodarcze stawiają przed szkolnictwem wyższym wciąż nowe zadania. W związku z tym w wielu krajach podejmowane są próby opracowania nowego modelu szkoły wyższej. Również w naszym kraju trwają prace nad kierunkami zmian w systemie szkolnictwa wyższego. Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki opracowało tezy obejmujące prawie wszystkie ważniejsze funkcje szkoły wyższej, organizację i system zarządzania uczelni, a następnie przedstawiło swoje opracowanie szkołom wyższym do dyskusji.

Jednocześnie podjęte zostały prace nad modelem szkoły wyższej przez zespoły pracowników dydaktyczno-naukowych Instytutu Polityki Naukowej, Postępu Technicznego i Szkolnictwa Wyższego. W świetle wypowiedzi szkół wyższych oraz dyskusji wymienionych wyżej zespołów istnieje szereg konkretnych propozycji dotyczących nowego modelu szkoły wyższej w Polsce. Główne kierunki przewidywanych zmian to ukształtowanie wielozadaniowego modelu funkcjonowania szkoły wyższej, opartej na jedności nauczania, wychowania i badań naukowych oraz określenie roli i zadań uczelni w procesie kształcenia ustawicznego, jak również zadań w zakresie kulturotwórczym w regionie oddziaływania uczelni. Wynikają stąd zadania szczegółowe jak doskonalenie procesu dydaktyczno-wychowawczego, organizacji badań naukowych oraz systemu zarządzania uczelnią. Po dyskusji nad tezami uczelnie zaproponowały szereg koncepcji i rozwiązań, obejmujących całość pracy szkoły wyższej. Na tle proponowanych i przewidywanych zmian w szkolnictwie wyższym istnieje potrzeba rozważenia roli i zadań studiów leśnych w Polsce (modelu działania wydziałów leśnych i technologii drewna). Wydziały te, znajdujące się w uczelniach rolniczych (A.R.), powinny znaleźć swoje miejsce w modelu opracowanym dla uczelni tego typu. Warto wyjaśnić przy tym, że w wypowiedziach uczelni przeważa pogląd aprobujący ogólne (wspólne dla uczelni wszystkich typów) kierunki zmian modelowych przy możliwości opracowania modelu bardziej szczegółowego zależnego od typu uczelni, jej wielkości i specyfiki regionu oddziaływania. Przechodząc do problematyki bardziej szczegółowej trzeba stwierdzić,

że jednym z kontrowersyjnych problemów była sprawa doboru kandydatów do studiów wyższych (przejścia ze szkoły średniej do wyższej).

Przeważająca liczba uczelni (różnych typów) stwierdziła, że absolwenci dziesięcioletki przed przystąpieniem do studiów wyższych powinni przejść dwuletnie studium kwalifikacyjne (szkoły pomaturalne). Modyfikacją tego systemu może być studium 3-letnie, w którym najzdolniejsi po 2 latach kształcenia będą kierowani na studia wyższe, pozostali zaś po trzecim roku otrzymywaliby świadectwo technika dyplomowanego. W przypadku kandydatów do studiów na wydziałach leśnych godna rozważenia jest sprawa rocznej praktyki przedszkolnej — obok zapoznania kandydatów z warunkami pracy w zawodzie stanowiłaby ona istotny element selekcji. Niezależnie od przygotowania w formie szkoły pomaturalnej kandydaci na studia powinni być kwalifikowani na podstawie egzaminu wstępnego (warto rozważyć przygotowanie egzaminu testowego).

Studia na wydziałach leśnych i technologii drewna powinny być jednolite, 5-letnie, kończące się wykonaniem pracy dyplomowej i uzyskaniem dyplomu magistra-inżyniera.

Za 5-letnim systemem studiów opowiedziały się wszystkie większe uczelnie w kraju (uniwersytety, politechniki oraz uczelnie rolnicze i ekonomiczne) — pogląd ten podzielała również przeważająca część profesury wydziałów leśnych. Niektóre z uczelni technicznych rozważały również możliwość studiów inżynierskich — mogą one jednak być prowadzone równoległe według odrębnego planu studiów. Problem studiów inżynierskich na wydziałach leśnych może być również rozważany, ale wyłącznie na zasadach odrębnego planu studiów. Uruchomienie tego typu studiów zależy od zapotrzebowania gospodarki leśnej. W obecnej chwili liczba absolwentów wydziałów leśnych przekracza zapotrzebowanie, w zakresie potrzeb technologii drewna sytuacja jest trochę inna i wymagałaby bardziej szczegółowego rozważenia.

Kluczowe znaczenie w nowym modelu szkoły wyższej ma unowocześnienie procesu nauczania. Panuje zgodność w zakresie utrzymania szerokiego profilu absolwenta. Na uwagę zasługuje pogląd przedstawiony przez A.R. w Poznaniu. Uczelnia uważa, że szybki rozwój nauki i techniki dezaktualizuje wiedzę przekazywaną studentowi. W procesie nauczania trzeba koncentrować się na utrwalaniu umiejętności operacyjnych (warsztatu profesjonalnego) oraz na kształtowaniu umiejętności zdobywania nowej wiedzy (warsztatu naukowego).

Podstawowe znaczenie ma bezpośredni kontakt studenta z pracownikiem naukowym o wysokich kwalifikacjach dydaktyczno-naukowych i niezbędnym doświadczeniu. Nakłada to szczególny obowiązek na podnoszenie kwalifikacji naukowych i pedagogicznych młodszej kadry nauczycieli akademickich. Wiąże się z tym konieczność prowadzenia niektórych ćwiczeń w mniejszych grupach, co pociągnie wzrost nakładów finansowych. Doskonalenie procesu nauczania wymaga również nakładów na wyposażenie techniczne w pomoce naukowe i urządzenia audiowizualne. Wzrastająca rola technicznych środków nauczania nie powinna przesłaniać faktu, że podstawowym ogniwem procesu nauczania jest dobrze przygotowany pracownik dydaktyczno-naukowy (nauczyciel akademicki). Trzeba pamiętać o starej prawdzie, że nikt i nic nie zastąpi dobrego wykładu akademickiego.

Szczegółowym zagadnieniem jest sprawa wykorzystania bazy leśnictwa i przemysłu drzewnego w procesie nauczania. Poczyniono w tym zakresie pewien postęp. Dalsza pogłębiona współpraca uczelni i zakładów pracy powinna zmierzać do doskonalenia przygotowania praktycznego absolwentów wydziałów leśnych i technologii drewna. Wiążące się z tym zagadnieniem to wychowanie przez pracę. W problematyce wychowawczej, nie negując roli i znaczenia organizacji młodzieżowych i społeczno-politycznych, trzeba pamiętać, że wychowawcą jest każdy pracownik dydaktyczno-naukowy i jego poglądy, przygotowanie i postawa. Również treść nauczania powinna uwzględniać elementy kształtujące nie tylko profil zawodowy absolwenta, ale jego stosunek do świata, do stojących przed nim zadań. Duże znaczenie wychowawcze ma również dobra, sprawna organizacja procesu nauczania, a także ład i porządek w szkole wyższej.

Odrębne zagadnienie to studia dla pracujących: ich obecny stan wzbudził krytyczną ocenę prawie wszystkich uczelni. Na wydziałach leśnych i technologii drewna studia takie mogą być prowadzone w ograniczonym rozmiarze i przy zachowaniu warunków stanowiących o celowości tej formy studiów. Nie mogą to być studia zastępcze, dla tych którzy nie dostali się na studia stacjonarne. Studia dla pracujących, jako forma nagrody dla pracujących z pełnym zaangażowaniem praktyków, mogą przyjmować kandydatów na zasadach rekrutacji kierowanej, ale dotyczyć to powinno osób rzeczywiście zatrudnionych w gospodarce leśnej, mających dobre wyniki i staż pracy nie mniejszy niż 5 lat.

W nowym modelu szkoły wyższej szczególne znaczenie ma rola uczelni w systemie kształcenia ustawicznego. W tym zakresie do podstawowych zadań należy wspomniana wyżej umiejętność korzystania i zdobywania nowej wiedzy, umiejętność myślenia i adaptacji zdobytej wiedzy do potrzeb pracy zawodowej, czego właśnie powinna nauczyć szkoła wyższa. Do dalszych zadań należy organizacja systemu dokształcania absolwentów — w systemie tym główną, ale nie jedyną rolę powinny odgrywać studia podyplomowe. Studia podyplomowe organizowane przez uczelnię (wydział) w porozumieniu z resortem leśnictwa powinny skupiać grono wybitnych uczonych i praktyków jako wykładowców (pracowników PAN, uczelni, instytutów badawczych i delegowanych pracowników resortu leśnictwa).

Wychodząc z zasady jedności podstawowych funkcji szkoły wyższej w perspektywnym modelu studiów leśnych, trzeba zwrócić szczególną uwagę na stworzenie optymalnych warunków rozwoju pracy badawczo-naukowej. Wysoki poziom naukowy stanowi warunek dobrej pracy dydaktycznej. Dotychczasowa praktyka w tym zakresie wykazuje, że wiele pracy poświęca się na planowanie badań i rozbudowaną sprawozdawczość. W dyskusji nad tezami niektóre uczelnie postulowały przyznanie uczelniom roli koordynatora badań, zrównanie z warunkami pracy placówek PAN. To ważna sprawa, ale chyba nie najważniejsza. Ważniejsze wydaje się wyposażenie laboratoriów uczelnianych oraz Leśnych Zakładów Doświadczalnych w nowoczesny sprzęt i aparaturę pozwalające na prowadzenie poważniejszych badań. Słuszny jest postulat, aby liczba etatów dla szkoły wyższej była uzależniona od całokształtu jej zadań, a nie tylko od zadań dydaktycznych, jak to ma miejsce dotychczas. Interesujące są propozycje podejmowania w niektórych przypadkach badań w pełnym

cyklu. Udział pracowników wydziałów leśnych i technologii drewna w procesie wdrażania wyników badań do praktyki zasługuje na uwagę. Jest to jedna z najbardziej celowych form zbliżenia do praktyki. Nie może to być regułą, bo główny wysiłek pracowników naukowych uczelni powinien koncentrować się na realizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego i pogłębianiu pracy badawczej, ale kontakty z praktyką są jak najbardziej pożądane, jako źródło twórczych inicjatyw i nowych tematów dla pracy badawczej.

Warto podkreślić, że w nowym modelu szkoły wyższej przewiduje się szerszy niż dotychczas udział studentów w realizacji niektórych badań. Praktyka może też dostarczać tematyki dla prac magisterskich i prac na stopień naukowy. Rozwój działalności badawczej wydziałów leśnych i technologii drewna będzie stanowił bazę rozwoju kadry naukowej. Dotychczasowe metody kształcenia kadr naukowych nie zyskały powszechnej aprobaty. Przeważa pogląd, że kształcenie w ramach asystentury daje lepsze wyniki; w systemie studiów doktoranckich często pośpiech i obarczanie doktoranta wielką ilością obowiązkowych wykładów nie pozwalają na staranne przygotowanie pracy doktorskiej. Nie negując tych poglądów warto jest przypomnieć, że system studiów doktoranckich sprawdził się w wielu krajach. Daje on możliwość sterowania procesem rozwoju młodej kadry w pożądanych kierunkach, przyczynia się do obniżenia przeciętnej wieku osób uzyskujących stopień doktora. Rozsądnym wydaje się przyjęcie zasady, że obie formy kształcenia powinny być prowadzone i doskonalone organizacyjnie.

Jeżeli chodzi o studia doktoranckie, to powinny one mieć charakter środowiskowy, przy wykorzystaniu najwybitniejszych uczonych środowiska z PAN, uczelni, instytutów resortowych. Dla rozwoju badań naukowych i kształcenia kadr naukowych duże znaczenie powinno mieć upowszechnienie krytyki naukowej i zaniechanie grzecznościowych ocen. Jest to problem szczególnie ważny i zasługujący na odrębne omówienie. Bezsporne są chyba postulaty wielu uczelni dotyczące rozszerzenia możliwości publikacji dorobku naukowego i usprawnienia procesu wydawania publikacji naukowych. Obecnie proces ten trwa długo i prowadzi czasami do dezaktualizacji podanych wyników. Bardzo interesujące są propozycje uczelni dotyczące struktury zarządzania — przeważają poglądy, że bardziej nowoczesna jest struktura dwuszczeblowa (rektorat-instytut). Problem ten ma charakter ogólny, niezależny od specyfiki studiów leśnych. Na wydziałach leśnych i technologii drewna w nowym modelu będzie obowiązywała struktura przyjęta przez Akademię Rolnicze. Jeżeli będzie to struktura dwuszczeblowa, potrzebne będzie wzmocnienie instytutów uczelnianych od strony administracyjnej. W dyskusji nad modelem szkoły wyższej zwracano uwagę na rolę administracji i obsługi technicznej w uczelni. Postulowano utworzenie grup wyspecjalizowanych pracowników techniczno-administracyjnych, którzy będą w stanie wykonać wiele czynności obciążających dzisiaj pracowników dydaktyczno-naukowych (zwłaszcza młodszych).

Rozważania nad nowym modelem studiów leśnych nie ograniczają się do spraw organizacyjnych, przedstawionych wyżej w skrócie. Większe znaczenie będą miały dyskusje nad nowym kształtem studiów, profilem absolwenta. Nie obejdzie się prawdopodobnie bez zmian w planie studiów

i w treści nauczania. Ponieważ zmian w tym zakresie w ostatnich latach było sporo, istnieje uzasadniona obawa u wielu pracowników naukowych czy częstotliwość tych zmian nie odbije się ujemnie na jakości kształcenia. Dlatego też wszystkie uczelnie z uznaniem przyjęły zawarte w tezach oświadczenie, że zmiany będą miały charakter ewolucyjny. Nie będą przeprowadzone w trybie centralnych decyzji, ale w wyniku konsultacji i narad. To jest istotne; na podstawie wstępnie zarysowanego kierunku zmian modelowych można spokojnie przystąpić do rozważań nad profilem absolwenta i treścią nauczania. Ramy tej dyskusji określa szeroki, oparty na gruntownej teoretycznej podbudowie, profil absolwenta.

W treści nauczania powinny znaleźć miejsce wszystkie elementy wiedzy przyrodniczej, technicznej i ekonomicznej składające się na profil wszechstronnie przygotowanego absolwenta. Będzie on rozwiązywał nie tylko dzisiejsze możliwe do określenia zadania gospodarki leśnej, ale również zadania, jakie przed leśnictwem stawia przyszłość dynamicznie rozwijającego się kraju. Zadania te trudno dzisiaj określić, wiadomo tylko, że obok rosnących zadań wynikających z produkcyjnych funkcji lasu coraz mocniej rysują się zadania wynikające z szeroko rozumianych pozaprodukcyjnych funkcji lasu. Ochrona środowiska naturalnego, umiejętność pogodzenia procesu produkcyjnego z jednoczesnym otwarciem dostępu do lasu dla potrzeb rekreacji i wypoczynku wymaga od leśnika wielu umiejętności wykraczających poza dotychczasowy program kształcenia. Jednym z istotnych warunków realizacji tych zadań jest sprawa ciągłego zacieśniania współpracy między uczelniami i jednostkami gospodarczymi Lasów Państwowych oraz między resortem szkolnictwa wyższego i leśnictwa.

Istnieje wiele znanych i stosowanych form współpracy. Potrzebne jest poszukiwanie nowych, bardziej efektywnych form. Godne uwagi są powszechnie znane przykłady takiej współpracy w innych krajach jak np. kraje skandynawskie. Również w naszym kraju w przeszłości nie trudno znaleźć przykłady dobrej współpracy pracowników naukowych z praktyką leśną. Warunkiem takiej współpracy jest wzajemne zaufanie i zainteresowanie. Prowadzi to do wymiany doświadczeń, pomocy i współpracy; nadrzędnym celem jest przyszłość polskiego leśnictwa.